

# Dorota Gardias, Przed siebie

Układam świat  
Uwalniam się  
Przeganiam cień  
Z nicości powstać chcę na nowo

Z nieludzko mroźnych warstw  
Uwalniam się po zimie  
Otulam słońcem twarz  
Przynajmniej wiem  
Że żyję

Odrywam z ust  
Resztki nieskończonych słów  
Wyczuwam puls  
Jestem znów

Układam świat  
Uwalniam się  
Przeganiam cień  
Z nicości powstać chcę na nowo

Układam świat  
Uwalniam się  
Uciszam krzyk  
Uczę się pięknie żyć ze sobą

Chcę każdą z danych szans  
Wyciskać do utraty tchu  
Dostrzegać światła gwiazd  
Pomimo wielu ciemnych chmur

Przede mną tuż  
Pola herbacianych róż  
Wyczuwam puls  
Jestem znów

Układam świat  
Uwalniam się  
Przeganiam cień  
Z nicości powstać chcę na nowo

Układam świat  
Uwalniam się  
Uciszam krzyk  
Uczę się pięknie żyć ze sobą